



Joanna Szadura  <https://orcid.org/0000-0001-7448-2602>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Filologiczny, Katedra Tekstologii i Gramatyki Języka Polskiego, Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa, pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, 20–031 Lublin,
e-mail: joanna.szadura@mail.umcs.lublin.pl

DRZEWO TAKIE NIESZCZĘŚLIWE... O IDEI KATEGORYZOWANIA W KULTURZE LUDOWEJ NA PRZYKŁADZIE OSIKI

*A TREE SO UNHAPPY... ABOUT THE IDEA OF CATEGORIZATION IN FOLK
CULTURE AS EXEMPLIFIED BY ASPEN*

Słowa kluczowe: językoznawstwo kognitywne, etnolingwistyka, etnobotanika, kategoria, anomalia, *Populus tremula*

Keywords: cognitive linguistics, ethnolinguistics, ethnobotanics, category, anomaly, *Populus tremula*

Streszczenie

Kategorie kulturowe są składnikami obrazu świata przetworzonego przez ludzkie zmysły i kulturę. Mają charakter społeczny. Nie istnieją same w sobie i same dla siebie. Są przez społeczeństwo tworzone i przekształcane, i zostawiają głęboki ślad w jego pamięci oraz języku. Zadaniem językoznawstwa kognitywnego jest z płaszczyzny językowej dokonać rekonstrukcji świata doświadczanego i projektowanego przez człowieka jako członka określonej wspólnoty, a kluczową kwestią są mechanizmy kategoryzacji. W artykule przyjęto, że jedną z idei kategoryzowania jest anomalia, tj. zjawisko niemieszczące się w określonej normie. Anomalie stają się podstawą systematyzacji oraz źródłem negatywnych stereotypów. Przykładem jest osika (*Populus tremula*), która w polskiej kulturze ludowej jest drzewem grzesznym, nieszczęśliwym. Przyczyną jej kulturowego napiętnowania jest, jak się wydaje, to, że jej liście nieustannie, nawet podczas bezwietrznej pogody, drżą. Jest to cecha nietypowa dla innych drzew i zarazem najsilniej ustabilizowana w obrazie osiki, co utrwalają jej nazwy, frazeologia, legendy oraz dane z płaszczyzny wierzeniowo-symbolicznej. W świetle analizowanego materiału osika jawi się w polskiej kulturze ludowej przede wszystkim jako drzewo, które drży z obawy o siebie, nie solidaryzuje się ze światem w obronie życia. Jest symbolem nieszczęścia, egoizmu i grzechu.

Abstract

Cultural categories do not emerge as a result of objective observation of reality, but they are components of a picture of the world processed by human senses and culture. They have a social character and do not exist in and for themselves. They are created and transformed by a community, and leave a deep trace in people's memory and language. Thus, a task of cognitive linguistics is not so much to examine the objective way of existence of the real world established in language, but rather the world

experienced and projected by a human as a member of a certain community. This is not easy because categories are more or less free creation of an individual who, out of a chaos of perceptual data, forms his or her world or even a multi-world, because both experience and culture provide the basis for many different interpretations. Hence, it is worth asking a question about the mechanisms of the categorization idea. In the article it is claimed that one of such ideas is anomaly that is a phenomenon which does not fit into a certain standard. Anomalies become the basis for categorization and a source of negative stereotypes. A good example is aspen (*Populus tremula*) which in the Polish folk culture is a sinful and unhappy tree. It seems that the reason for this cultural stigmatization is that aspen's leaves tremble incessantly even during windless weather. This feature is unusual for other trees and at the same time the most strongly established in the image of aspen, which is reflected in its names, phraseology, legends and data derived from the level of beliefs and symbols. In the light of the analysed material, aspen appears primarily as a tree that trembles in fear for itself and does not cooperate with the world in the protection of life. It is a symbol of unhappiness, egoism and sin.

1. WPROWADZENIE

Kategoryzowanie to elementarna zdolność poznawcza, która umożliwia człowiekowi orientację w świecie. Ułatwia mu porządkowanie informacji polegające na „wyodrębnianiu elementów rzeczywistości podobnych do siebie pod pewnymi względami i jednocześnie różnych pod tymi względami od innych elementów” [Trzebiński, 1981, s. 54]. Jednak, jak pisze Jolanta Maćkiewicz:

Grupowanie opiera się na porównywaniu, na poszukiwaniu podobieństw i różnic, przy czym (obiektywne czy subiektywne) podobieństwa są podkreślane, a różnice ignorowane [Maćkiewicz, 1999, s. 48].

Uwypuklanie pewnych własności, pomniejszanie czy ukrywanie innych to efekt czynionych przez człowieka uogólnień. Dokonują się one na dwu poziomach: percepcyjnym i pojęciowym [Bruner, Goodnow, Austin, 1957, s. 9], przy czym zawsze na tworzone kategorie wpływ mają: z jednej strony istniejąca rzeczywistość, z drugiej dysponujący określoną wiedzą i żyjący w kulturowej wspólnotcie człowiek. Kategoryzacja leży zatem u podstaw obrazu świata, w tym także językowego obrazu świata, gdyż kategorie są utrwalane w języku [Maćkiewicz, 1999, s. 52–53].

Ze względu na kilka kryteriów – w tym przede wszystkim sposób istnienia kategorii: obiektywny bądź subiektywny – wypracowane zostały dwa modele kategoryzacji, tj. model logiczny i naturalny. Oba od pewnego momentu występowały obok siebie i były sobie przeciwstawiane, chociaż w istocie pod wieloma względami się uzupełniały. Określano je również jako naukowe i nienaukowe. Jak pisze Jolanta Maćkiewicz:

Sposób tworzenia kategorii logicznych odpowiada naukowemu dążeniu do ostrości i jednoznaczności używanych pojęć. Struktura kategorii naturalnych wiąże się

z nienaukowym porządkowaniem świata na zasadzie podobieństwa do stereotypowych przykładów i kontrprzykładów, z kompleksowym charakterem poznania potocznego i jego antropocentryzmem. [...] Obraz całkowicie opozycyjnych względem siebie kategorii naukowych i nienaukowych byłby jednak obrazem wyidealizowanym. Skontrastowanie tych dwóch typów kategorii nie zawsze (czy nawet rzadko) występuje w tak jasnej i czystej postaci. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że z jednej strony – kategorie naukowe w dużej mierze wykształcają się z kategorii nienaukowych czy przednaukowych, z drugiej – kategorie nienaukowe zmieniają się pod wpływem nacisku kategorii wypracowanych w nauce [Maćkiewicz, 1999, s. 51–52]¹.

Pierwszy z modeli, logiczny, jest oparty na koncepcji Arystotelesa, która zakłada, że:

- 1) kategorie są definiowane za pomocą cech wystarczających i koniecznych (podstawę kategoryzowania stanowi zamknięty minimalny zbiór cech wspólnych);
- 2) cechy stanowiące podstawę kategoryzowania mają charakter binarny (tzn. definiowany obiekt albo posiada daną cechę, albo nie);
- 3) kategorie mają wyraźne granice (jeden i ten sam obiekt nie może należeć do dwu kategorii);
- 4) wszystkie elementy danej kategorii są równorzędne i mają ten sam status (nie ma obiektów wyróżnionych) [zob. także m.in. Maćkiewicz, 1999, s. 49–50; Mikołajczuk, 2000, s. 88; Taylor, 2001, s. 47; Tokarski, 2013, s. 117–120; Szadura, 2017, s. 21].

Wyodrębniane na zasadzie **podobieństwa** kategorie w myśl tych założeń istnieją obiektywnie i są własnością otaczającego człowieka świata [Szadura, 2017, s. 21]. Stały się też podstawą kategoryzacji przez stulecia obowiązujących w nauce, szczególnie w logice.

W wieku XX kategorie oparte na koncepcji Stagiryty przeciwstawiono kategoriom kognitywnym. Za pomocą testów psychologicznych dowiedziono, że przynależność jakiegoś obiektu do określonej kategorii dokonuje się na podstawie **podobieństwa do prototypu** (tj. najlepszego egzemplarza) i ma charakter stopniowalny. Odrzucono istnienie cech dystynktywnych i ustalono, że granice między kategoriami są nieostre, a między poziomami kategoryzacji istnieje wyraźna hierarchizacja. Za podstawową zasadę kategoryzacji uznano m.in. oszczędność poznawczą motywującą człowieka do budowania pojęć o ograniczonej złożoności poznawczej [zob. m.in. Rosch, 1983, s. 73–86; Maćkiewicz, 1999, s. 50–51; Evans, 2009, s. 52; Kövecses, 2011, s. 38–39; Szadura, 2017, s. 44–46]. Tak rozumiane kategorie nie powstają w wyniku obiektywnej obserwacji rzeczywistości, ale są składnikami obrazu świata przetworzonego przez ludzkie zmysły i kulturę. Zadaniem językoznawstwa

¹ Szerzej na ten temat też Szadura, 2017, s. 43–52.

kognitywnego jest zatem nie tyle badanie utrwalonego w języku obiektywnego sposobu istnienia świata realnego, ile świata doświadczanego i projektowanego przez człowieka jako członka określonej wspólnoty. Projektowanie to dokonuje się – jak twierdzą George Lakoff i Mark Johnson – w korelacji z wyposażeniem biologicznym człowieka:

Aby zrozumieć świat i móc w nim funkcjonować, musimy dokonywać kategoryzacji rzeczy i doświadczeń, jakie nas dotyczą, w sposób dla nas sensowny. Niektóre kategorie wynikają bezpośrednio z naszego doświadczenia, co ma związek z tym, jakie jest nasze ciało, jaka jest istota naszego współdziałania z innymi ludźmi oraz z otoczeniem fizycznym i społecznym [Lakoff, Johnson, 1988, s. 190].

Rolą etnolingwistyki jest m.in. jak najwierniejsze zrekonstruowanie i opisanie znaczenia kategorii jako sposobów postrzegania i przeżywania świata przez człowieka. Etnolingwistyka bowiem, jak pisze Jerzy Bartmiński: „stara się o to, by wychodząc od języka, docierać do człowieka, do jego sposobu pojmowania świata” [Bartmiński, 1986, s. 17]. A nie jest to łatwe, gdyż kategorie są mniej lub bardziej swobodną kreacją podmiotu, który z chaosu danych powołuje do istnienia swój świat, a nawet wielo-świat², gdyż i doświadczenie, i kultura dostarczają podstaw dla wielu zróżnicowanych interpretacji [Pawelec, 2005, s. 17]. Jak zauważa Mirosława Marody:

Nie odkrywamy sposobów, na jakie zdarzenia i obiekty są pogrupowane, lecz wynajdujemy sposoby ich grupowania. Oczywiście, własności stanowiące podstawę wyodrębnionych kategorii zawarte są w naturze kategoryzowanych zdarzeń i obiektów, lecz biorąc pod uwagę zdolności różnicowania, jakie ma człowiek, własności tych jest nieskończenie wiele, tym samym jest nieskończenie wiele sposobów, na jakie dany wycinek rzeczywistości mógłby zostać skategoryzowany [Marody, 1981, s. 29].

W prezentowanej analizie przyjąłam, że **podstawą kategoryzowania, obok podobieństwa** (analogii, z greki *analogía* ‘odpowiedniość, podobieństwo’), **mogą być także anomalie** (z greki *anōmalía* ‘nierówność’). Anomalie są zjawiskami, które nie mieszczą się w określonej normie, nie pasują do danego zbioru lub serii. Są sytuowane poza nimi i tym samym poza ogólnie przyjętymi kategoriami. Celowo używam określenia „poza ogólnie przyjętymi kategoriami”, gdyż w istocie obiekty tego typu także tworzą kategorie. Zgodnie bowiem z tym, o czym pisał m.in. Aron Guriewicz [1976, s. 17–18], myślenie o świecie bez posługiwania się kategoriami będącymi swoistymi semantycznymi inwentarzami kultury jest niemożliwe.

2 Zapis jest celowy.

Wydaje się jednak, że kategorie wyodrębniane na zasadzie anomalii charakteryzuje pewna specyfika. Anomalia bowiem, jako coś „innego”, „obcego”, jest obarczana niejednoznacznością. Może być charakteryzowana zarówno pozytywnie, jak i – co jest zdecydowanie częstsze – negatywnie.

Zdaniem socjologa Zygmunta Baumana:

Wieloznaczność na poziomie języka ma związek z jego klasyfikacyjną funkcją, i wieloznaczność jest pochodną tej praktyki, praktyki klasyfikowania, a także nazywania. Pewne zdarzenia i przedmioty można przypisać do ustalonych już kategorii, kiedy jednak te zdarzenia i przedmioty wykraczają poza te kategorie, mówimy o wieloznaczności. Nie pozostaje to bez wpływu na stosunek użytkownika języka do świata, zwłaszcza tego, który zaczyna się jawić w świetle tych nowo odkrytych zdarzeń i przedmiotów. Dotychczasowy porządek świata, będący wynikiem podziału rzeczywistości, z uwagi na kryterium podobieństwa i różnicy, przynależności „do grupy podobnych bądź pokrewnych jednostek, wraz z którymi przeciwstawia się innym jednostkom lub grupom” [zaczyna przybierać także na wieloznaczności – dopowiedzenie J.Sz.] [Bauman, 1995, s. 11].

W życiu jednostek bądź grup objawia się to niezrozumiałością nowo powstałej sytuacji i poszukiwaniem adekwatnych sposobów zachowania się. Dlaczego? Bo życie to musi być oparte na trwałych układach odniesienia (systemy aksjonormatywne Floriana Znanieckiego czy wzorce kulturowe grupy Alfreda Shutza) i znanych sposobach postępowania, więc – w bliższym bądź dalszym czasie – na sytuacjach przewidywalnych. Tę przewidywalność stawia pod znakiem zapytania pojawienie się w słowniku języka i wzorach zachowań nowych pojęć, nowych obrazów świata i nowych działań – nowych, a więc „innych”. Dlatego wieloznaczność zarówno na poziomie języka, jak i społecznego życia jednostek i grup jest równoważnikiem nieładu. A nieład, w zestawieniu z dotychczasowym uporządkowaniem świata – jak stwierdzono powyżej – uniemożliwia bądź znacznie komplikuje życie. Stąd, jak pisze Bauman [1995, s. 12]: „wieloznaczność gmatwa wszelkie obliczenia prawdopodobieństwa zdarzeń i czyni bezużytecznymi wyuczone i zapamiętane wzory postępowania”. To właśnie odsyła nas do wymiaru praktyki, wymiaru działań społecznych, jakie można wiązać z kategorią „wieloznaczności” [Grabias, 2013, s. 6–7].

Z taką anomalią człowiek musi sobie jakoś poradzić – odnotować ją, zwerbalizować i opatrzyć odpowiednią etykietą językową, zinterpretować, poddać kontroli, nauczyć się jej unikać lub/i wykorzystywać na własny użytek³.

3 Pisała na ten temat m.in. Mary Douglas w książce *Ukryte znaczenia. Wybrane eseje antropologiczne* [2007, s. 359–360].

2. OSIKA – DLACZEGO ONA JEST INNA?

Osika, bo do tego przykładu będę się odwoływać, to w polskiej kulturze ludowej właśnie takie anomalne drzewo. Czym zwraca na siebie uwagę? Tym, że jej liście, nie tak jak u innych drzew liściastych, drżą nawet podczas bezwietrznej pogody. Zjawisko to ma wytłumaczenie fizjologiczne. Istnieją badania, które pokazują, że cecha ta jest stymulantem do transportu wody w pniu przez efekt szybszego osuszania powierzchni liścia. Drżenie liści to cecha potwierdzana w licznych potocznych opisach osiki:

Listki [osiki] na dół wiszą i choć powieczsza ni mo, to ono drży, tak sie ruszo jagbe żywe było [SGP PAN/K]; *poruszają się nawet wtedy, gdy brak wiatru* [OracMaz, s. 99]; *stale drżą* [NiebPrzes, s. 84]; *stale tak chodzum* [TN, Krasieczyn, 1985⁴]; *trzepoco na wietrze* [PelcSGL, t. 5, s. 335].

[Osika] *trzęsie się nieustannie* [DekSier, s. 180–182]; *trzęsie się, stale się telepie* [SGP PAN/K]; *to takie drygające drzewo, dryga całe* [PelcSGL, t. 5, s. 336]; *luno sie ruso* [MarDrz, s. 186].

Dzieje się tak dlatego, że długość bocznie spłaszczonego ogonka liściowego jest równa długości blaszki osikowego listka. Ogonek taki może łatwo się wyginać, ale w ograniczonej płaszczyźnie, stąd kołyszący ruch srebrno-zielonej blaszki i charakterystyczny szelest. Wszystko to powoduje, że osika wyróżnia się na tle innych drzew i można ją łatwo rozpoznać nawet z daleka.

Analiza zebranych na potrzeby *Słownika stereotypów i symboli ludowych* [SSiSL] materiałów, do których będę się tu odwoływać⁵, ukazała, że właśnie drżenie liści i samego drzewa to najsilniej ustabilizowana cecha w ludowym polskim obrazie osiki. Odnajdziemy ją w: (1) nazwach gwarowych, (2) ustabilizowanych porównaniach oraz (3) w warstwie wierzeniowo-symbolicznej.

(1) **Nazwy gwarowe**, takie jak: *trřask*, *trřsěca* [SGK, t. 5, s. 399–400], *trzęsidupa*, *trepeta*, *trzepiecina* [WajNazw, s. 56], *trzepocina* [SGP PAN/K, Chyżne], *trzepiota* [NiebPrzes, s. 84], a także łacińska kalka *topola drżąca*, są motywowane właśnie krótkimi, szybkimi ruchami liści i gałęzi drzewa. Warto zwrócić uwagę na nazwy urobione od czasownika *trzepotać się* w znaczeniu ‘być poruszonym szybko przez wiatr i wydawać przy tym charakterystyczne dźwięki’ [WSJP PAN] – łączą one

4 Po skrócie TN podano miejscowość i rok nagrania.

5 Podstawą mojej analizy jest przede wszystkim materiał pozyskany dla SSiSL, t. 2, z. 6: *Drzewa liściaste*; tam artykuł hasłowy *Osika* [Marczewska, Szadura, 2021, s. 316–330]. Korzystam również z publikacji Marzeny Marczewskiej [1995a; 1995b; 2002] a także Tat’jany Agapkińskiej [Агапкина/Agapkina, 2019, s. 228–273].

bowiem dwie charakterystyczne cechy osiki: ruch i szelest liści. Nazwy powstałe od czasownika *trząść się* ‘dygotać, drgać, drzeć’ – wskazują wyłącznie na ruch.

(2) Ustabilizowane porównanie *drzeć* / *dygotać* / *trząść się* / *trzepotać* / *świegotać jak osika* / *osina* / *liść osiki* / *osiny* jest w polszczyźnie zwykle używane, gdy mowa o istotach żywych (najczęściej o człowieku), i znaczy ‘drzeć z zimna bądź w wyniku silnych (negatywnych) emocji, np. ze strachu’. Odwołuje się ono zatem do kojarzonych z zagrożeniem czynności i stanów fizjologicznych człowieka. Przeniesienie ich na drzewo ujmowane w kategoriach istoty fizycznej jest rodzajem **etykietowania**. Osika tym samym staje się upostaciowaniem tego, co człowiekowi kojarzy się z niebezpieczeństwem.

(3) **Interpretację** odbiegającego od normy wyglądu i zachowania osiki odnajdziemy w warstwie wierzeniowo-symbolicznej. Tłumaczono je:

(a) Karą za to, że gdy w czasie stwarzania drzew Bóg prosił bardzo o zachowanie spokoju, osiczyna zaczęła się ruszać i głośno szeleścić [DekSier, s. 180–182].

(b) Karą za nieudzielenie Matce Boskiej ochrony w czasie ucieczki przed Herodem albo podczas deszczu lub burzy [KomPAE, s. 213, zestawienie wariantów zob. KrzPBL, t. 2, s. 190 oraz SSiSL, t. 2, z. 6, s. 328–329]; karą za przyjęcie kukułki, która zdradziła Herodowi kryjówkę Matki Boskiej i Dzieciątka [MarDrz, s. 170].

(c) Karą za to, że gdy wszystkie drzewa broniły się przed przeznaczeniem ich na krzyż dla Pana Jezusa, ona jedna powiedziała: *Ja się bronić nie będę, zetnijcie mnie* [KomPAE, s. 216] i *Pan Jezus miał z niej krzyż i tero się boji i lata* [SGP PAN/K, zob. też SSiSL, t. 2, z. 6, s. 329]. Miała się natomiast bronić przed ścięciem jej na kołyskę dla Jezusa [KomPAE, s. 216] i do dziś wstydi się z tego powodu [SSiSL, t. 2, z. 6, s. 329]. Wedle innych przekazów miano z niej wykonać gwoździe, którymi przybito Pana Jezusa do krzyża [KomPAE, s. 216], jako jedyna wśród wszystkich drzew nie współczuła umierającemu na krzyżu Chrystusowi [SSiSL, t. 2, z. 6, s. 329], przyjęła wróbla, który, siedząc na niej, kpił z cierpienia umierającego Chrystusa [SSiSL, t. 2, z. 6, s. 329], a także nie chciała dać Jezusowi wody [KomPAE, s. 216], nie udzieliła mu schronienia przed deszczem, tłumacząc: *ja nie chce cie okryć, bo mi zimno samej* [SSiSL, t. 2, z. 6, s. 328] oraz nie ukloniła się Panu Jezusowi [KomPAE, s. 216].

(d) Wierzano, że osika drży od czasu, gdy powiesił się na niej Judasz. Drży: *bo jest w smutku*; „drży sama jak zbrodniarz, któremu sumienie dokucza i który się boi” [ZWAK, 1879, t. 6, s. 100]. Wedle innych przekazów miał się na niej powiesić diabeł [KomPAE, s. 216; NiebPrzes, s. 130].

(e) Drżenie osikowego drzewa tłumaczono też tym, że miało ono „przejąć” emocje (strach, żal), zmęczenie tych, którzy się pod nią schronili, np.:

Jak Matka Bosko lucikała do Egiptu, to zestrasono, zmęccono, zwarzono, siadła sobie pod losiką, i z tych, z zalu, cy z przemęcynia to sie trzesła [MarDrz, s. 169]; *Liście jej*

[osiki] *drżą od tego czasu, kiedy Matka Boska uciekała z Jezusem do Egiptu i serce jej drżało ze strachu o Niego* [ZWAK, 1887, t. 11, s. 52, podobnie KomPAE, s. 213–215].

Drżenie osiki „jest przypomnieniem drżenia Chrystusa na Górze Oliwnej” [PSL, s. 106, podobnie Lud, 1902, t. 8, s. 254].

Na Mazowszu opowiadano, że kiedy Chrystus chodził po świecie, przysiadł dla odpoczynku w Polsce i zapłakał nad nią, *osika podsluchala płacz Świętego Wędrowca, podobladła z żalu, aż gałęzie omdlały jej – i do dzisiaj drżą jej liście w cichym płaczu i nieutulonym żalu* [OrL, s. 38].

Na Lubelszczyźnie opowiadano o wojsku, które ze strachu ukryło się pod osiką [KomPAE, s. 218].

(f) Osika, jako schronienie diabła, ma również drżeć ze strachu przed uderzeniem pioruna. Dlatego na Kaszubach mawiano: *Kiej jidziesz wedle oski, wspomni sobie na sąd Boski* [SGK, t. 3, s. 339].

Negatywny stereotyp odmawiającej pomocy i nieokazującej współ-czucia⁶ osiki bywa rzadko przełamany. Odnotowałam sporadycznie pozytywne interpretacje opisywanej anomalii, jak w legendzie o tym, że *jak Tatarzy ze wschodu wojowali, to część tego wojska schowała się pod osiką. Osika trzęsła się, by pokazać, że trzeba chronić się przed nią, bo tam jest wojsko obce* [KomPAE, s. 218] oraz w kaszubskich wierzeniach, wedle których osika drżeniem liści ma przed sobą przestrzegać przechodniów [SGK, t. 3, s. 339]. W mojej opinii przywołane relacje nie zmieniają statusu osiki jako drzewa przeklętego – w obu jest ona bowiem przedstawiona jako ta, której trzeba się strzec i która ma być tego głęboko świadoma. Tym samym osina w polskiej kulturze ludowej jest tą, która łamie zasadę solidarności (tj. ochrony życia) i którą za to przeklęli: Bóg, Matka Boża i Jezus. Drzewo zostało zatem kulturowo napiętnowane, wyłączone z obszaru „tego świata” i związane z działaniem sił „nieczystych”: *Łosicy to sie kozdy boji* [MarDrz, s. 176], bo *jom Pan Bóg wyklon i złe w niej siedzi* [BazTatr, s. 159; zob. też Wisła, 1904, t. 18, s. 102; NiebPrzes, s. 130].

Uznanie osiki za drzewo niebezpieczne skutkowało potrzebą **kontrolowania skutków kontaktu z nią**, przejawiającą się z jednej strony w **unikaniu osinowego drzewa**, z drugiej – w **wykorzystaniu przypisywanych jej własności na własny użytek**.

Unikanie osiki to zakaz sadzenia jej przy domu [MarDrz, s. 172], bo przecież *nie da uchrony nikomu* [PelcSGL, t. 5, s. 335]. Przypomnę również o tym, że powszechnie przestrzegano przed stawianiem pod osiką podczas burzy.

⁶ Zapis jest celowy (= współodczuwanie).

Wykorzystanie własności osiki. Drzewu osikowemu, o czym wspominałam, przypisywano związek z nieczystymi mocami i używano go przeciwko nim [MoszKul, s. 535]. Wierzono, że ma mieć zdolność odstraszenia zła – demonów, czarownic [ZWAK, 1882, t. 6, s. 206] i potężną magiczną moc (w polskich Tatrach osika to drzewo *do carów mocne*, albowiem *złe* w nim siedzi [BazTatr, s. 159]).

Ilustrując to, jak wykorzystywano przypisywane osice własności, przywołam tylko kilka wybranych przykładów związanych ze szczególnymi cechami kołków wykonanych z drewna osikowego (szeroko na temat zastosowania zob. SSiSL, t. 2, z. 6, s. 323–325).

Kołki osikowe mają chronić przed siłami zła oraz je unieszkodliwiać: *Pręty... z osiki... ze to bruni, chruni, ze to stoi gdzieś w chałupie w kuńciku ji strzeże od tygo wszystko* [MarDrz, s. 184]. Umieszczone na granicach wsi mają zabezpieczać ją przez zarazą [ZWAK, 1878, t. 2, s. 242], a w obejściu – odstraszać czarownice [Wiśła, 1902, t. 16, s. 797].

Zaostrzonych kołków osikowych miano używać w rytuałach pogrzebowych osób zmarłych śmiercią samobójczą oraz uznanych za nieczyste, by uniemożliwić im opuszczanie grobu [LehrMag, s. 74]. Uważano je za skuteczną broń przeciw: wampirom [KomPAE, s. 163], upiorom, strzygom [DekSier, s. 127; UdzKrak, s. 99], wilkołakom [Lud, 1895, t. 1, s. 204]. W okolicach Cieszyńska jeszcze po drugiej wojnie światowej pewien mężczyzna, który zajmował się stwierdzaniem zgónów, na życzenie rodziny miał przebijać kołkiem osinowym domniemanego „upiora” [KomPAE, s. 163].

Wierzono, że kołkiem osikowym można było zabić diabła [KomPAE, s. 163]. Mieszkańcy Podhala natomiast sądzili, że można nim było diabła za ogon, a czarownicę za warkocz przybić do ziemi [BazTatr, s. 165; Lud, 1937, t. 35, s. 73]. Pamiętano zatem, by mieć ze sobą kij osikowy w czasie nocnych wędrówek i w innych okolicznościach mających sprzyjać spotkaniom z przedstawicielami „tamtego świata” [DekSier, s. 19, 98].

Kołek osikowy w tym kontekście jawi się jako symbol braku siły życiowej. Ma ją odbierać istotom demonicznym (diabłu, czarownicy, demonom, o czym wyżej), zwierzętom – uderzone kołkiem osikowym *usycha* [SGK, t. 3, s. 339], a czarownica za jego pomocą miała odbierać krowom mleko: *przysła [czarownica] ukrodkiem do stajnie, siadła pod te carno krowe, wydojula całkiem mléko, ale nie do skopca, tylko na ziemie, i w to mléko wbiła potem kołek osikowy. Od tego casu siadała gospodynin z płacem pod krowe, bo zamiast mléka ciekła krowie z cycków krew* [Wiśła, 1900, t. 14, s. 133; podobnie KomPAE, s. 162]. Kołek taki ma także odbierać witalność ludziom – np. podłożony mężczyźnie do łóżka miał powodować jego impotencję [BarŚrodP, s. 233].

3. KONKLUZJE

Swoistość ludowej klasyfikacji, w tym klasyfikacji drzew, była przedmiotem wielu studiów [zob. m.in.: Kay, 1947; Berlin, Breedlove, Raven, 1973; Hunn, 1976; 1993, s. 74–77; Randall, 1976]. Ujawniały one wielokrotnie nieprzystawalność kategorii naukowych do nienaukowych oraz to, że nieuwzględnianie w procesie kategoryzacji czynników kulturowych uniemożliwia kompletny i adekwatny opis danego przedmiotu mentalnego. Stało się tak również w przypadku badań Brenta Berlina, co komentował m.in. Eugene Hunn [1993, s. 73–74].

Tymczasem dla kultury ludowej niezwykle ważne jest wyodrębnianie grup drzew związanych z kulturowymi aspektami ich funkcjonowania, np. drzew przeklętych i błogosławionych, złych/nieszczęśliwych i dobrych/szczęśliwych, żeńskich i męskich, słabych i silnych [Marczewska, 2002, s. 36–37]. Podział ten ujawnia przyjęte w danej wspólnocie systemy wartościowań, punktów widzenia oraz utrwalonych postaw wobec świata [Bartmiński, 1986, s. 16].

Zaliczenie osiki do grupy drzew przeklętych (nieszczęśliwych, grzesznych) potwierdza tezy socjologów i antropologów kulturowych, iż jedną z idei naturalnego kategoryzowania jest wydzielanie anomalii i opatrywanie jej zwykle negatywnymi konotacjami. W polskiej kulturze ludowej na obraz osiki poruszającej się nawet podczas bezwietrznej pogody, a więc inaczej jak inne drzewa, nałożone zostały skojarzenia związane z drżeniem odbieranym przez człowieka jako skutek zimna i strachu przed czymś, co uznaje on za złe, nieprzyjemne lub niebezpieczne. Materiał analityczny dokumentuje wyobrażenie osiki, która ma drżeć z obawy o siebie. Jako że nie solidaryzuje się ze światem w obronie życia, staje się symbolem nieszczęśliwego, bo egoistycznego życia i grzechu: *Godajo, że to drzewo takie nieszczęśliwe, ... że to luna jes tako wredno, tako fałszywo, ji że to stale sie boji, stale drży, ni mo wiatru, a luno sie rusajo... grzeszna jest...* [MarDrz, s. 176].

ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

Źródła

BarŚrodP – BARANOWSKI Bohdan, 1971, *Kultura ludowa XVII i XVIII w. na ziemiach Polski Środkowej*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź.

BazTatr – BAZIŃSKA Barbara, 1967, *Wierzenia i praktyki magiczne pasterzy w Tatrach Polskich*, w: W. Antoniewicz, red., *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, t. 7: *Życie i folklor pasterzy Tatr Polskich i Podhala*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 65–227.

- DekSier – DEKOWSKI Jan Piotr, 1987, *Strzygi i topieluchy. Opowieści sieradzkie*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- KomPAE – KŁODNICKI Zygmunt, red., 2002, *Komentarze do Polskiego Atlasu Etnograficznego*, t. 6: A. Lebeda, *Wiedza i wierzenia ludowe*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław – Cieszyn.
- KrzPBL – KRZYŻANOWSKI Julian, 1962–1963, *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, t. 1–2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław.
- LehrMag – LEHR Urszula, 1985, *Rośliny jako magiczne środki apotropeiczne w polskiej demonologii ludowej i magii*, w: A. Paluch, red., *Etnobotanika. Materiały I Ogólnopolskiego Seminarium Etnobotanicznego, Kolbuszowa 19–20 VII 1980 r.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 53–82.
- Lud – „Lud. Organ Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego” 1895, t. 1; 1902, t. 8; 1937, t. 35.
- MarDrz – MARCZEWSKA Marzena, 2002, *Drzewa w języku i w kulturze*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce.
- MoszKul – MOSZYŃSKI Kazimierz, 1939, *Kultura ludowa Słowian*, cz. 2, z. 2, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.
- NiebPrzes – NIEBRZEGOWSKA Stanisława, 2000, *Przestrach od przestrachu. Rośliny w ludowych przekazach ustnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- OracMaz – ORACKI Tadeusz, oprac., 1977, *Mądrzejszy Mazur niż diabeł. Zbiór przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich z terenu Warmii i Mazur*, Wydawnictwo Pojezierze, Olsztyn.
- OrL – „Orli Lot. Organ kół krajoznawczych młodzieży Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego” 1926, R. 7.
- PSL – „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 1994, z. 3–4 (226–227).
- SGP PAN/K – Kartoteka *Słownika gwar polskich*, b.r., Repozytorium Cyfrowe Polskich Instytutów Naukowych, <http://rcin.org.pl/dlibra/publication/37156> (dostęp: 23.07.2023).
- TN – Materiały terenowe Pracowni „Archiwum Etnolingwistyczne” UMCS.
- UdzKrak – UDZIELA Seweryn, 1924, *Krakowiacy*, nakładem Księgarni Geograficznej „Orbis”, Kraków.
- WajNazw – WAJDA-ADAMCZYKOWA Ludwika, 1989, *Polskie nazwy drzew*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Wiśla – „Wiśla. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny” 1900, t. 14; 1902, t. 16; 1904, t. 18.
- ZWAK – *Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności*, 1878, t. 2; 1879, t. 3; 1882, t. 6; 1887, t. 11.

Słowniki

- PELCSGL – PELCOWA Halina, 2012, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. I: *Rolnictwo – Narzędzia rolnicze. Prace polowe. Zbiór i obróbka zbóż*; 2014, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. II: *Rolnictwo – Transport wiejski. Rośliny okopowe i paszowe. Gleby i rodzaje pól. Uprawa lnu i konopi. Zbiór siana*; 2015, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. III: *Świat zwierząt*; 2016, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. IV: *Sad i ogród warzywny. Budownictwo i przestrzeń podwórza*; 2017, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. V: *Świat roślin*; 2019, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. VI: *Pokarmy*; 2020, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. VII: *Odzież i obuwie. Przędzenie lnu i tkanie płótna*; 2020, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. VIII: *Człowiek i rodzina. Higiena i choroby. Meble, sprzęty i prace domowe*, (współautorzy: Ilona Gumowska-Grochot, Blanka Skórska); 2021, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. IX: *Przestrzeń wsi. Ukształtowanie powierzchni. Życie społeczne i zawodowe*; 2022, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. X: *Obrzędowość i obyczajowość ludowa*; 2022, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. XI: *Meteorologia i astronomia. Czas. Kolory*; 2023, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. XII: *Czynności – Miary – Uczucia – Cechy i właściwości – Inne. Teksty gwarowe. Indeks hasel*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- SGK – SYCHTA Bernard, 1967–1976, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. 1–7, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław.
- SSiSL – BARTMIŃSKI Jerzy, red., NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA Stanisława, z-ca red., *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, 1996, t. I: *Kosmos*, z. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin; 1999, z. 2: *Ziemia, woda, podziemie*, Lublin; 2012, z. 3: *Meteorologia*, Lublin; 2012, z. 4: *Świat, światło, metale*, Lublin; t. II: *Rośliny*, 2017, z. 1: *Zboża*, Lublin; 2018, z. 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe*, Lublin; 2019, z. 3: *Kwiaty*, Lublin; 2019, z. 4: *Zioła*, Lublin; 2020, z. 5: *Rośliny, drzewa owocowe i iglaste*, Lublin; 2021, z. 6: *Drzewa liściaste*, Lublin; 2022, z. 7: *Krzewy i krzewinki*, Lublin.
- WSJP PAN – ŻMIGRODZKI Piotr, red., b.r., *Wielki słownik języka polskiego*, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków, <https://www.wsjp.pl/> (dostęp: 23.07.2023).

BIBLIOGRAFIA

- BARTMIŃSKI Jerzy, 1986, *Czym zajmuje się etnolingwistyka?*, „Akcent”, nr 4, s. 16–22.
- BAUMAN Zygmunt, 1995, *Wieloznaczność nowoczesna, nowoczesność wieloznaczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- BERLIN Brent, BREEDLOVE Dennis E., RAVEN Peter H., 1973, *General principles of Classification: An Introduction to the Botanical Ethnography of a Mayan-Speaking People of Highland Chiapas*, Academic Press, New York.
- BRUNER Jerome S., GOODNOW Jacqueline J., AUSTIN George A., 1957, *A Study of Thinking*, John Wiley & Sons, Inc., Chapman & Hall, New York – London.
- DOUGLAS Mary, 2007, *Ukryte znaczenia. Wybrane eseje antropologiczne*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty.
- EVANS Vyvyan, 2009, *Leksykon językoznawstwa kognitywnego*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- GRABIAS Stanisław, 2013, *Analityczne kategorie obcości*, „Studia Socjologiczne”, nr 1, http://www.studiasocjologiczne.pl/pliki/analityczne_2.pdf (dostęp: 23.07.2023).
- GURIEWICZ Aron, 1976, *Kategorie kultury średniowiecznej*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- HUNN Eugene, 1976, *Toward a Perceptual Model of Folk Biological Classification*, „American Ethnologist”, no. 3, s. 508–524.
- HUNN Eugene, 1993, *Czynnik utylitarny w ludowych klasyfikacjach biologicznych*, w: M. Buchowski, red., *Amerykańska antropologia kognitywna*, Instytut Kultury, Warszawa, s. 73–98.
- KAY Paul, 1947, *Taxonomy and Semantic Contrast*, „Language”, no. 47, s. 866–887.
- KÖVECSÉS Zoltán, 2011, *Język, umysł, kultura. Praktyczne wprowadzenie*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- LAKOFF George, JOHNSON Mark, 1988, *Metafory w naszym życiu*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- MAĆKIEWICZ Jolanta, 1999, *Kategoryzacja a językowy obraz świata*, w: J. Bartmiński, red., *Językowy obraz świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 47–55.
- MARCZEWSKA Marzena, 1995a, *Motyw osiki w prozie T. Nowaka*, „Twórczość Ludowa”, nr 2–3, s. 25–31.
- MARCZEWSKA Marzena, 1995b, *Osika w ludowym językowym obrazie świata*, „Etnolingwistyka”, t. 7, s. 97–113.
- MARCZEWSKA Marzena, 2002, *Drzewa w języku i w kulturze*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce.

- MARCZEWSKA Marzena, SZADURA Joanna, 2021, *Osika*, w: J. Bartmiński, red., St. Niebrzegowska-Bartmińska, z-ca red., *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 2: *Rosliny*, z. 6: *Drzewa liściaste*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 316–330.
- MARODY Mirosława, 1981, *Technologie intelektu: językowe determinanty wiedzy potocznej i ludzkiego działania*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- MIKOŁAJCZUK Agnieszka, 2000, *Kognitywizm a nauczanie języka polskiego jako obcego*, w: J. Mazur, red., *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 83–96.
- PAWELEC Andrzej, 2005, *Znaczenie ucieleśnione. Propozycje z kręgu Lakoffa*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- RANDALL Robert, 1976, *How Tall Is a Taxonomic Tree? Some Evidence for Dwarfism*, „American Ethnologist”, no. 3, s. 543–553.
- ROSCH Eleonor, 1983, *Prototype classification and logical classification: The two systems*, w: E. Kofsky Scholnick, red., *New Trends in Conceptual Representation: Challenges to Piaget's Theory?*, Psychology Press, New York, s. 73–86.
- SZADURA Joanna, 2017, *Czas jako kategoria językowo-kulturowa w polszczyźnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- TAYLOR John R., 2001, *Kategoryzacja w języku*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- TOKARSKI Ryszard, 2013, *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- TRZEBIŃSKI Jerzy, 1981, *Twórczość a struktura pojęć*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- АГАПКИНА Татьяна А., 2019, *Деревья в славянской народной традиции. Очерки*, Индрик, Москва. / Agapkina Tat'âna A., 2019, *Derev'â v slavânskoj narodnoj tradicii, Očerki*, Indrik, Moskva.